

Kartele-to stabilizacja biedy

Dyskusja o przemyśle i handlu w senackiej komisji budżetowej

Po min. Góreckim przemawiał referent budżetu Min. Przemysłu i Handlu, sen. Heiman-Jarecki.

KARTELE

TO STABILIZACJA BIEDY

Wypowiedział się on jako zdecydowany zwolennik liberalizmu gospodarczego, przeciwnik kartelów oraz przymusowej kartelizacji przez państwo. Do walki z kartelami państwo ma w swym ręku tak doskonały aparat, jak cła ulgowe. Z aparatu tego jednak nie skorzystało. Ceny, które osiągnięto po walce z kartelami, byłyby znacznie niższe, gdyby dopuszczono do wolnej konkurencji opartej o prawo podaży i popytu. Zniesienie karteli spowodowałoby skoncentrowanie produkcji u jednego najtańszego i najlepiej produkującego. Utrzymanie karteli jest jednym z czynników stabilizacji naszej biedy, małego obrotu i małej konsumpcji.

Przy skomplikowanym aparacie państwowym w zakresie handlu zagranicznego handel staje się czarną magią. Przy handlu pomarańczami utworzono nawet kurje kupieckie: 25 proc. hurtownicy, 25 proc. aukcje owocowe, 25 proc. detaliści, 25 proc. spółdzielnie. Import i eksport są obecnie ściśle ze sobą związane i dlatego, utrudniając nasz handel importowy, przeszkadzamy rozwojowi handlu eksportowego. Spaliśmy narzędzie pracy i zarobku, jakim jest Gdynia, nie jest należycie wykorzystane.

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE

Przechodząc do omawiania przedsiębiorstw państwowych, wyraża pogląd, że rozrosły się one nadmiernie przy jednoczesnym kurczeniu się gospodarstwa prywatnego. Samych drukarni państwowych posiadamy w tej chwili 116. Sen. Jarecki podaje ostrej krytykę działalności „Polminu”.

Cena nafty w kraju jest zbyt wysoka i powinna być bezwzględnie obniżona. Wysoka cena benzyny stoi na przeszkodzie motoryzacji kraju. Co do kopalni węgla „Brzeszcze”, to zdaniem mówcy instytucje państwowe, nabywające węgiel z tej kopalni, przepłacają 5 zł. 80 gr., nie licząc różnic na przewoź. Skarb państwa traci na tem 1,633.000 zł., a ponieważ „Brzeszcze” wykazują zysk 600.000 zł., dochodzi do wniosku, że strata skarbu państwa na tej kopalni przekracza milion zł. i jedynym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie tej kopalni.

Z referentem polemizował obszernie p. minister przemysłu i handlu, który zabrał głos natychmiast po tem przemówieniu. P. minister stwierdza, że sprawozdawca, który zadeklarował się jako liberał ekonomiczny, podkreślił w kilku miejscach interwencję, którą nazwał kleszczami, i przedstawił rezultaty ujemne w jego rozumieniu. Mam głębokie zrozumienie dla starej zasady podaży i popytu, dla wolnej konkurencji. Różnica jest taka, iż musimy się liczyć z całokształtem warunków, w jakich pracuje. Zasady liberalizmu są dobre, gdy wszyscy im holdują. Jeżeli silniejsze zasady realizują, to my pójdziemy równolegle z nimi. Jeżeli oni zniszczą zakazy, reglamentacje i t. d., to my pójdziemy krok w krok. My, starzy liberali ekonomiczni, albo

Bilans Banku Polskiego w 1-iej dekadzie lutego r. b

W pierwszej dekadzie lutego r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,1 milj. zł. do 444,8 milj. zł., natomiast stan pieniężny zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,2 milj. zł. do 18,9 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 14,5 milj. zł. do 740,0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 22,7 milj. zł. do 604,5 milj. zł. i portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 0,1 milj. zł. do 40,2 milj. zł., natomiast stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wzrósł o 8,4 milj. zł. do 96,2 milj. zł.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszyły się o 1,7 milj. zł. do 88,0 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 11,3 milj. zł. do 847,4 milj. zł.

wiem ja jestem liberałem, musimy sobie powiedzieć „C'est la vie”. Życie nas zmusza, aby przestać być liberałem ekonomistą, a stosować się do tych warunków, jakie są.

KARTELE DOBRE I ZŁE

Pan sprawozdawca powiedział, że były kartele, które chciały się rozwiązać. Tak. Był jeden kartel, mianowicie węglowy, który wiedział, że nie może się zgodzić na jego rozwiązanie, bo co by się działo z Zagłębiem Krakowskim i Zagłębiem Dąbrowskim. Organizacje kartelowe istnieją na całym świecie. Być może są one i dobre. Trudność polega na tem, aby plusy wynikające z organizacji kartelu, były uczciwie podzielone między producenta i konsumenta. Kartel, który te plusy podzielił uczciwie, jest dobrym i pożytecznym. Akcja kartelowa rządu jest prowadzona w ten sposób, ażeby była możliwość powrotu do likwidacji.

OBNIŻKA CEN

Co do akcji obniżki cen, to nie doszła ona jeszcze do konsumenta i to nie tylko ze złej woli organizacji kartelowej, czy handlu. Akcja była rozpoczęta w grudniu. Momentem automatycznie hamującym proces zniżki cen była

kwestja zapasów. Zdaje mi się, że doprowadzenie obniżonych cen w stu procentach do konsumenta nastąpi w ciągu dwóch miesięcy, gdyż w tym czasie zapasy zostaną zlikwidowane.

INTERWENCJONIZM I ETATYZM

Kwestja interwencjonizmu i etatyzmu musi być traktowana na płaszczyźnie 100-procentowego obiektywizmu. Tam wszędzie, gdzie pan sprawozdawca mówi o działalności przedsiębiorstw państwowych, wyczuwam nutę pewnego zadrżnienia. Jeżeli chodzi o „Polmin”, to czy rząd polski starał się o niego. Przecież to jest spadek po zaborcach, to jest etatyzm konieczny. Ile poza Mościcami i Gdynią jest przedsiębiorstw, jakie państwo stworzyło. Te wszystkie przedsiębiorstwa, które mi administrujemy, to są niedobitki prywatnej inicjatywy.

W dalszym ciągu przemówienia, sen. Fudakowski oświadcza, że zadowolony referentowi, który tak szybko i dokładnie uporał się z kryzysem. Tymczasem, jak powiedział pos. Miedziński, „to dziecko jest jeszcze w łonie matki przyszłości”.

Sen. Radziwiłł: — Dlaczego dziecko? To potworek.

Sen. Fudakowski: — Ja myślę, że niesiemy w przyszłość nie tylko sły destrukcyjne, ale i konstrukcyjne.

Występuje przeciwko referentowi, który zanadto lekceważy eksport, co dla nas nie jest możliwe tembardziej, że chcemy za wszystkich skrupulatnie płacić i prowadzić klasycznie złotą politykę. — W stosunku do Urzędu Miar oświadcza, że w kraju jest około 1.300 targowisk, a na nich tylko 40 wag bydlęcych. Poza tem targ odbywa się na oko, tak jak za króla Cwieczka. Okazało się, że to Urząd Miar odurzył ludność od używania wag, gdyż na sprawdzanie i na naprawę wag jest monopol, za każdy przyjazd trzeba zapłacić 300—400 zł i jest tylko jedna ekipa na cały powiat. Ja sam też mam wagę wozową, ale jest zaplombowana. Prosi o wykonanie dekretu Prezydenta z roku 1934 o obrocie wewnętrznym, do którego niema rozporządzenia wykonawczego.

Dalszy szereg mówców poruszał najrozmaitsze zagadnienia związane z kwestją przemysłu i handlu. Po zakończeniu dyskusji końcowych wyjaśnień udzielił jeszcze p. minister. Posiedzenie przerynięto się do późnego wieczora.

Emeryci i pracownicy państwowi Nie mogą pracować w samorządzie

Pierwsze wieści z obrad nad ustawą o pragmatyce samorządowej

Po 8-dniowych obradach, Sejmowa Komisja Administracyjno-Samorządowa przyjęła projekt ustawy o pragmatyce służbowej pracowników samorządowych.

W projekcie, przedłożonym przez rząd, poczyniono szereg zmian, z których zasługują m. in. na uwagę następujące:

Od niektórych rygorów ustawy wyłączone członkowie rad powiatowych,

rad gminnych i miejskich nie pobierających stałego uposażenia lub wynagrodzenia mieszczyńskiego.

Art. 75 ustawy tej zabrania przyjmowania emerytów do służby w samorządzie terytorjalnym. Co się tyczy emerytów już zatrudnionych w samorządzie, a jest ich około 800, to mogą być pozostawieni tylko tacy, którzy mają zaliczone nie więcej niż 50 proc. służby poprzedniej, a wy-

nagrodzenie ich nie przekracza 200 zł. miesięcznie. Ci natomiast spośród emerytów, których uposażenie jest wyższe i którzy chcą zatrzymać swe stanowisko w samorządzie, muszą zrezygnować z emerytury państwowej.

Ustawa zabrania obsadzania stanowisk w samorządzie przez funkcjonariuszy państwowych. Przepis ten nie odnosi się do starostów, którzy są kierownikami wydziałów powiatowych.

Pracownicy samorządowych, którzy przepracowali już 10 lat, ustawa zwalnia od obowiązku składania egzaminów przed nominacją na stałe.

Zachowano przewidzianą w projekcie możliwość przenoszenia pracowników i funkcjonariuszy samorządowych w stan nieczynny.

Funkcjonariusze samorządowi otrzymali te same ulgi na kolejach i w uzdrowiskach państwowych, co urzędnicy państwowi.

Skreślono art. 80 projektu, który przewidywał zakaz kumulowania posad w samorządzie przez męża i żonę, a to z tego względu, że uposażeni w samorządzie są stosunkowo niskie. Przyjęcie takiego artykułu pozbawiałoby małżonków praw nabytych przed zawarciem małżeństwa. Komisja dała wyraz opinii, że sprawa ta wymaga uregulowania jednolitą ustawą dla wszystkich resortów, a nie tylko dla samorządu terytorjalnego, który w ten sposób byłby postawiony w położeniu znacznie gorszym, niż inne resorty.

Powyższe oficjalne sprawozdanie z komisji daje tylko ostateczne wyniki, nie daje zaś zupełnie obrazu obrad Komisji Administracyjnej, które trwały 8 dni i z których nie nie ujawniono. Nie podano przebiegu dyskusji, która podobno była bardzo gorąca, nie podano wniosków, które zostały odrzucone, a ponieważ do komisji należą członkowie tych związków, które podnosiły przeciw ustawie duże zastrzeżenia, można przypuszczać, że wniosków takich było wiele.

Podróż min. Becka do Brukseli

Prasa zagraniczna donosi, iż minister Spraw Zagranicznych, Beck, udać się ma w niedługim czasie do Brukseli. Według tych doniesień belgijska podróż min. Becka nosiła charakter polityczny, przyczem wizyta polskiego ministra Spraw Zagranicznych łączona jest z zawarciem nowego układu handlowego między Belgią a Polską.

W warszawskich kołach politycznych potwierdzono, iż rzeczywiste min. Beck odbędzie podróż do Brukseli. Data tej wizyty nie jest dotychczas ustalona.

Posiłki włoskie płyną do Afryki Wschodniej

RZYM 15. 2. (tel. wł.) Marsz. Badoglio telegrafuje:

Na froncie somalijskim w pobliżu Ballei, nad rzeką Webbi-Gestro, oddział włoski zaatakował zniechęca oddział abisyński, który wycofał się z Lamua Szilindi, i zniósł go, zdobywając broń niemożliwą wyłącznie wyrobu angielskiego. Nad rz. Daa Parma, włoska kolumna zmotoryzowana natarła w pobliżu studzien Bul-bul i Dib-did, w odległości 80 km. na południowo-zachód od Negelli, na oddział przeciwnika, przyprowadzając go o straty i rozpraszając go.

Znaczne siły abisyńskie zaatakowały dnia 19 lutego pod Kurati na północ-zachód od Gerlogubi w Ogaden włoski posterunek obserwacyjny, w którym znajdowało się 60 dubatów. Posterunek ten opuszczono po bardzo zaciętym oporze.

Na froncie erytrejskim nie zaśzło nic godnego zanotowania.

Z INNYCH ZRODEŁ

ADDIS - ABEBA 15. 2. Ras Desta z prowincji Sidamo, donosi, że 650 Askarisów erytrejskich przeszło na stronę Abisyńczyków. Przybyli oni do kwatery głównej rasa Desty w pełnym uzbrojeniu. Ze źródeł abisyńskich donoszą, że w prowincji Bali, niemal każdego dnia strzelcy abisyńscy zabijają lub ranią co najmniej 20 Włochów.

Na froncie północnym włosi codziennie bombardują intensywnie okolice położone pomiędzy liniami wojsk włoskich a Dessje, w celu przeszkodzenia ruchom wojsk abisyńskich, które koncentrują się w dalszym ciągu na odcinku Makalle. Włosi przygotowują się

do przełamania wszelkiej ofensywy abisyńskiej w prowincji Tigre i do kontrataków.

Źródła angielskie podają, że pozycje włoskie na odcinku Makalle tworzą sierp, którego promień wynosi około 15 km. od Makalle. Pozycje te starowią niezwykle potężny łańcuch fortów, połączonych z sobą liniami telefonicznymi, uzbrojonych w karabiny maszynowe i działła górskie i chronionych przez najcięższą artylerię, znajdującą się w odległości kilku kilometrów za temi pozycjami.

Komunikat abisyński kwatery głównej z frontu północnego podaje, że samoloty włoskie bombardowały gwałtownie szereg miejscowości, zabijając ok. 10 osób cywilnych, w tej liczbie kobiety i dzieci. Lotnicy włoscy ostrzelali również stada bydła, zabijając kilkaset sztuk.

POSIŁKI

RZYM 15. 2. (tel. wł.) Z Messyny wyjechał do Afryki wschodniej specjalny batalion szturmowy karabinierów królewskich. Z innych miast również nadchodzą wiadomości o odjeździe poszczególnych oddziałów karabinierów królewskich do Afryki.

ZMIANY DOWÓDCÓW

W dzienniku urzędowym min. wojny ogłoszono, że ks. Filibert duca di Pistoia jest mianowany generałem dywizji piechoty „Gran Sasso”, dowódca 1 dywizji gen. Ettore Bastico — dowódca trzeciego korpusu armii w Afryce wschodniej, generał Pavone zaś dowódca dywizji piechoty „Fioritana”, opuszcza swe stanowisko w Afryce spowodu choroby.

150 Chińczyków zginęło w spalonym baraku dla bezdomnych

TIENSIN, 14. 2. (PAT). W barakach dla bezdomnych wybuchł gwałtowny pożar, który podsycony przez wiatr szerzył się z taką szybkością, że większość mieszkańców nie zdolała się uratować.

Straż ogniowa była bezsilna wobec gwałtowności żywiołu, zaś brak wody utrudniał jeszcze to zadanie.

Dotychczas pod gruzami znaleziono zgorą 150 trupów.

Pakt francusko-sowiecki nie ma charakteru wojskowego

PARYŻ, 14. 2. (PAT) Minister Flamin wygłosił dziś w komisji spraw zagranicznych Senatu dłuższe przemówienie, w którym uzasadnił ratyfikację paktu francusko-sowieckiego. Minister dowodził, że jest to pakt o charakterze czysto politycznym, że powstał i został zredagowany w ramach ligi narodów oraz w ścisłej

łączności z traktatem locarneskim i paktem sowiecko-czechosłowackim. Minister oświadczył, że pakt jest otwarty do przystąpienia dla Niemiec i nie jest przeciwko Niemcom skierowany.

Komisja postanowiła, zbadać w przyszły piątek projekt paktu francusko-sowieckiego i ewentualnie wyznaczyć sprawozdawcę.

Starcia religijne w Anglii

Protestanci atakują katolików

LONDYN, 14. 2. (PAT) W Edynburgu doszło wczoraj znowu do poważniejszych zamieszek na tle religijnym. Stowarzyszenie „Akcji Protestantkiej” urządziło wczoraj zebranie protestacyjne przeciwko zgromadzeniu jednego ze stowarzyszeń katolickich. Gdy na zgromadzenie to przybył arcybiskup MacDonald, samochód jego został otoczony przez wrogo nastrojony tłum. Silny oddział policjny rozprzął tłum i wpro-

wadził arcybiskupa do sali.

Gdy następnie przybyła na miejsce grupa dzieci prowadzonych przez zakonnicę, z tłumy dały się słyszeć wrogle okrzyki, poczem obrzucono kamieniami autobus, którym przyjechały dzieci. Następnie protestanci usiłowali sforsować pochód demonstracyjny. Interwenjowała policja konna, która rozprędziła demonstrantów.

Rekord Ameryki w wydatkach na zbrojenia

WASZYNGTON, 15. 2. (PAT) Izba reprezentantów uchwaliła projekt ustawy o kredytach na armię w wysokości 558.027.029 dol. czego 300.667.044 na wydatki ści-

śle wojskowe.

Jest to największa suma, jak kiedykolwiek była uchwalona na potrzeby armii w czasie pokoju. Projekt został odesłany do senatu

Warszawska giełda pieniężna w dniu 15 lutego

Dewizy: Belgia 89,25; Holandia 359,95; Kopenhaga 117,00; Londyn 26,20; Nowy Jork (kabel) 5,24; Paryż 35,01; Praga 21,96; Szwajcaria 173,20; Sztokholm 135,10; Berlin 213,45.

Obroty dewizami większe niż średnie, tendencja niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5,23; rubel złoty 4,79; dolar złoty 0,02; gram czystego złota 5,9244; marki niemiec. 150,50; funty ang. 26,24.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 62,33 (odcinki po 500 dol.) 63,00 (w proc.); 4 proc. państw. poź. premjowa dolarowa 63,25; 6 pr. poź. dolarowa 77,13 (w proc.); 8 pr. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp.

Kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00; 7 pr. L. Z. Banku Roln. 83,25; 4,5 proc. L. Z. ziemskie 46,00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 55,00; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 49,00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 63,50.

Akcje: Bank Polski 97,50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 30,00; Starachowice 33,25.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji — tendencja utrzymana. Obroty b. małe. Pol. zki dolar. w obrotach prywatnych: 8 pr. poź. z r. 1925 (Dillonowskie) 91,04 (w proc.); 3 proc. poź. budowlana 27,00; 5 proc. renta ziemiska 53,50.

Bójka w sadzie na Trębackiej

W czasie rozprawy w Sadzie Grodzkim (oddział XII.) przy ul. Trębackiej wszczęła bójkę: Zygmunt Marciniak, lat 29, zam. Nowe Miasto 6, Franciszek Marcinkowski, lat 37, zam. Igaska 19 i Władysław Zys, lat 30, zam. Nowe Miasto 6. W czasie bójki Mar-

ciniak uderzył Zysa, Wiktorję tępnem narzędziem w głowę, raniąc ją ciężko. Marciniak jest znanym awanturnikiem i miał już jedną sprawę o zabójstwo.

Wszyscy uczestnicy bójki zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

W kierunku dworca Gdańskiego cały ruch przez ul. Nowiniarską

W związku z zamknięciem szeregu ulic na terenie dzielnicy Starego Miasta, większość pojazdów, zdających w kierunku dworca Gdańskiego i mostu kolejowego, przejeżdża ul. Nowiniarską. Ponieważ postój, znajdujący

się przy skwerku na ul. Nowiniarskiej, tamował ożywiony ruch kołowy, starostwo grodzkie północno-warszawskie zarządziło czasowe skasowanie tego postoju i wyznaczyło miejsce tego postoju na ul. Św. Jerskiej przed domami nr. 20, 18 i 16.